ROCZNIKI TEOLOGICZNE
Tom XLII, zeszyt 1 – 1995

KS. WŁODZIMIERZ CYRAN
Częstochowa

NAMASZCZENIE JEZUSA DUCHEM ŚWIĘTYM I MOCĄ (DZ 10, 38)

Wygłoszona w domu Korneliusza mowa Piotra (Dz 10, 34-43) jest odpowiedzią na stworzoną przez Boga problematyczną sytuację spotkania Apostoła z poganinem. Mowa ta traktuje przede wszystkim o powszechnym zbawieniu przez Chrystusa, którego świadkami uczynił Bóg Apostołów[1]. W kontekście opowiadania o ziemskim życiu Jezusa pojawia się wzmianka o namaszczeniu Jezusa Duchem Świętym i mocą, która tłumaczy, dlaczego „przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła" (w. 38). Rozważany werset (Dz 10, 38) jest jedynym miejscem w Dziejach Apostolskich, gdzie jest mowa o Duchu w związku z ziemskim życiem Jezusa. Kerygmat apostolski koncentruje się głównie na misterium Chrystusa, a wzmianka o Duchu Świętym nie stanowi stałego elementu kerygmatu[2]. Zatem należy pytać o funkcję tej wzmianki w kontekście całego opowiadania o Korneliuszu.

---

[1] Szerzej na ten temat zob: W. C y r a n. *Główne tematy mowy Piotra w Dz 10, 34-43*. CzST 19-20:1991-1992 s. 23-36.

[2] J. Chmiel jest innego zdania (*Pojęcie i rola kerygmatu w pierwotnym Kościele*. RBL 33:1980 z. 2 s. 64), ale trudno zgodzić się z jego opinią, bo wzmianka o Duchu nie występuje w większości mów, a tylko jeszcze w Dz 2, 33 n. 38 i 5, 32. W pierwszym wypadku mowa Piotra jest komentarzem do faktu zesłania Ducha Świętego, dlatego nie mogło zabraknąć w niej wzmianki o Duchu. W drugim wypadku (Dz 5, 32) Duch jest wspomniany w tym celu, aby wyjaśnić Sanhedrynowi, jak to jest możliwe, że mimo zakazów i groźby Apostołowie nadal „głoszą odważnie słowo Boże" (4, 31): czynią to, bo zostali umocnieni Duchem (zob. 4, 23-31). Przedmiotem kerygmatu apostolskiego nie jest Duch, ale Jezus posłany przez Boga. Duch natomiast jest Współświadkiem współdziałającym z Apostołami w ich misji przepowiadania o Jezusie. Jego obecność tłumaczy nadzwyczajną działalność Jezusa i Apostołów (por. 5, 32 i 10, 38).

I. KONTEKST DALSZY

Piotrowe usprawiedliwianie się (Dz 11, 5-16), streszczające całą historię nawrócenia Korneliusza zawiera logion, który tu przypisany jest Jezusowi: „Jan chrzcił wodą, wy zaś ochrzczeni będziecie w (*en*) Duchu Świętym" (Dz 11, 16). Logion zestawia dwa rodzaje chrztów: Janowy i chrzest w Duchu Świętym, którego sprawcą jest Jezus (por. Łk 3, 16 i Dz 2, 33). To zestawienie wyjaśnia sens wzmianki o Duchu w Dz 10, 38. Mianowicie w czasie chrztu Janowego Jezus otrzymuje od Boga namaszczenie Duchem Świętym, dzięki któremu dokonuje zbawczego dzieła uwieńczonego zmartwychwstaniem. Owocem tego dzieła jest otrzymanie „obietnicy Ojca" (tj. Ducha) dla ludzi. Chrystus chrzci tym samym Duchem, którym sam był namaszczony (zob. 10, 44 nn). W ten sposób logion w Dz 11, 16 konstytuuje sens historii przedstawionej w mowie, szczególnie sens wzmianki o namaszczeniu Jezusa[3].

Warto zauważyć, że o ile Janowy chrzest wodą nie był sakramentem udzielającym Ducha Świętego, a jedynie „chrztem nawrócenia na odpuszczenie grzechów" (Łk 3, 3), to w wypadku Jezusa Bóg zechciał związać z chrztem Janowym swój dar Ducha dla Jezusa. Odwrotna sytuacja w domu Korneliusza, gdzie Korneliusz najpierw otrzymał dar Ducha od Boga, a następnie chrzest wodą jako dopełnienie inicjacji chrześcijańskiej, wskazuje na Bożą wolę połączenia dwóch działań: ludzkiego – chrztu wodą i boskiego – udzielenie Ducha Świętego. W nowej ekonomii zbawczej oba te działania i stanowią jedność – sakrament chrztu świętego.

Jeżeli zatem Jezus chrzci Duchem, który był aktywny w czasie Jego ziemskiej działalności, to należy określić sposób działania Ducha w życiu Jezusa, aby zrozumieć Jego działanie w życiu Kościoła.

II. POSŁANNICTWO MESJASZA – SŁUGI

Werset 38 zawiera aluzję do chrztu Jezusa, który jest otrzymaną „od Boga Ojca swoistą inwestyturą Mesjasza, ale w postaci Sługi Jahwe"[4]. Nie chodzi tu o mesjańskie uświęcenie Jezusa, bo Chrystusem był już od Wcielenia (por. Łk 1, 35; 2, 11), ale o deklarację, o ukazanie Jego mesjańskości i o charakterystykę Jego posłannictwa. Ten, na którym spoczął Duch Święty, będzie Tym,

[3] Por. L. M a r t i n. *Essai d'analyse structurale d'Actes 10, 1-11, 18*. RSR 58:1970 z. 1 s. 48.

[4] A. J a n k o w s k i. *Duch Dokonawca*. Katowice 1983 s. 30.

który chrzci Duchem Świętym[5], ale jednocześnie będzie Nim jako Sługa Jahwe (por. Łk 3, 22 i Iz 42, 1), który musi najpierw sam przyjąć chrzest cierpienia: „Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął. Chrzest mam przyjąć i jakiej doznaję udręki, aż się to stanie" (Łk 12, 49 n.).

Jako Mesjasz – Sługa zostaje wyposażony w dary Ducha zapowiadane przez proroków dla Mesjasza królewskiego, z rodu Dawida (Iz 11, 2) i oczekiwane przez ówczesnych Żydów: m.in. w literaturze apokryficznej Mesjasz wspomniany jest łącznie z Duchem i obmyciem wodą, a także pisma wspólnoty z Qumran wiążą Ducha, Mesjasza i wodę ze zniweczeniem grzechu[6].

O ile w myśli teologicznej Łukasza narodzony Jezus jest przedstawiany pojęciami z nurtu mesjanizmu dawidycznego (por. Łk 2, 11), o tyle w scenie chrztu w Jordanie następuje sprecyzowanie mesjańskiego posłannictwa Jezusa jako Mesjasza – Sługi i, jak wykażemy poniżej, Proroka.

III. PROROK

W w. 38 można dopatrywać się też aluzji do Iz 61, 1[7], gdzie jest mowa o namaszczeniu w związku z posłaniem w celu głoszenia dobrej nowiny i czynienia znaków. W judaizmie rozumiano, że w tekście Iz 61, 1 chodzi o namaszczenie prorockie[8]. Prorocki charakter namaszczenia Jezusa w Dz 10, 38 jest potwierdzony przez tekst Łk 24, 19: uczniowie z Emaus nazywają Jezusa Nazarejczyka „prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu". Jezus jest przedstawiony jako prorok, nawet jako prorok taki jak Mojżesz, który też był „potężny w słowie i czynie" (Dz 7, 22; por. też 3, 22 n.). O tym namaszczeniu prorockim nie ma wzmianki w Ewangelii Dzieciństwa (Łk 1-2), choć jest tam wspomniany Duch (por. Łk 1, 35). Namaszczenie prorockie jest wyraźnie związane z posłannictwem Jezusa. Momentu inwestytury prorockiej, powołania na proroka należałoby upatrywać w chrzcie w Jordanie, w widzialnym zstąpieniu Ducha na Jezusa (por. Łk 3, 21 n.)[9]. Temat namaszczenia

---

[5] Por. C. F. C o m e n. *Jezus a dar Ducha Świętego*. Tłum. L. Balter. „Communio" 8:1988 nr 1(43) s. 9.

[6] Zob. 1 QS 4, 20-23. Por. J a n k o w s k i. *Duch Dokonawca* s. 30.

[7] Por. F. N e i r y n c k. *Le Livre des Actes (6): Ac 10, 36-43 et l'Évangile*. EThL 60:1984 n° 1 s. 112, 114; J. D u p o n t. *Études sur les Actes des Apôtres*. Paris 1967 s. 162, 271.

[8] Zob. I. de la P o t t e r i e. *L'onction du Christ. Étude de théologie biblique*. NRTh 80: 1958 n° 3 s. 230; R. P e n n a. *Lo Spirito di Cristo*. Brescia 1976 s. 49.

[9] Por. J. D u p o n t. *Nouvelles Études sur les Actes des Apôtres*. Paris 1984 s. 327 n. oraz I. de la P o t t e r i e, jw. s. 234-239.

prorockiego i temat Sługi zbiegają się w momencie chrztu z racji ich wspólnego elementu – daru Ducha (o Słudze por. Iz 42, 1: „[...] sprawiłem, że Duch mój na Nim spoczął [...]")[10].

IV. AKREDYTACJA PRZEZ BOGA

Tym, który namaścił Jezusa, był Bóg. Namaszczenie „Duchem Pańskim" (Łk 4, 18) wskazuje na ścisły związek Jezusa z Bogiem. Ten aspekt akredytacji Jezusa przez to namaszczenie ujawnia się przy porównaniu tekstów Dz 10, 38 z Dz 2, 22 n.:

W powyższym zestawieniu stwierdzenie „potwierdzonego (*apodedeigmenon*) przez (*apo*) Boga wam (*eis hymas*)" (2, 22) odpowiada stwierdzeniu „którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą" (Dz 10, 38). Z tekstu Dz 2, 22 wynika, że cudotwórcza działalność Jezusa pochodziła od Boga i miała na celu m.in. wykazanie tego pochodzenia misji Jezusa wobec ludzi. Jezus mógł wypełnić swe posłannictwo dzięki otrzymanemu namaszczeniu „Duchem Świętym i

[10] Por. I. de la P o t t e r i e, jw. s. 244.

mocą" (10, 38). Stąd otrzymane w chrzcie w Jordanie namaszczenie ma związek z akredytowaniem Jezusa przez Boga, objawianym w ziemskim życiu Mesjasza (przez cuda), w Jego zmartwychwstaniu (por. Dz 2, 36) i wreszcie po zmartwychwstaniu przez uczniów: po wywyższeniu Jezusa, posłany przez Zmartwychwstałego Duch wespół z Apostołami daje świadectwo Jezusowi „Władcy i Zbawicielowi" (5, 31; por. 5, 32: „Dajemy temu świadectwo my właśnie oraz Duch Święty"), że „Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych" (10, 42).

Wskazany powyżej związek namaszczenia Jezusa z akredytacją przez Boga znajduje swe potwierdzenie w Dz 10, 38, gdzie po krótkiej charakterystyce działalności Jezusa, Piotr dodaje: „[...] ponieważ Bóg był z Nim". To stwierdzenie nie tylko wskazuje na Boże pochodzenie posłannictwa Jezusa, ale także każe myśleć o ostatecznym powodzeniu Posłanego: „Bóg wskrzesił Go" (10, 40), wskrzesił „Dawcę Życia" (3, 15), a Ten, „wyniesiony na prawicę Boga, otrzymał od Ojca obietnicę Ducha Świętego i zesłał Go" (2, 33) nawracającym się Żydom (por. 2, 39) i poganom, „aby żyli" (11, 18).

V. DUCH ŚWIĘTY I MOC

Zestawienie Ducha Świętego i mocy w w. 38 stawia problem znaczenia powyższych terminów i ich wzajemnej relacji. Podobne zestawienie znajdujemy w Łk 1, 35:

„Duch Święty zstąpi na Ciebie
i moc Najwyższego (*dynamis hypsistou*) osłoni Cię".

W powyższym tekście oba paralelne wyrażenia nawiązują do stwórczej mocy Bożej wspomnianej w Rdz 1, 2 i Iz 32, 15[11]. Ponadto Jezus zapowiada Pięćdziesiątnicę jako „przyobleczenie mocą z wysoka" (Łk 24, 49) i jako „otrzymanie mocy" Ducha Świętego (Dz 1, 8). Istnieje więc pewien paralelizm obu terminów. Wyrażenie „moc Ducha" (Łk 4, 14) sugeruje, że moc jest pewną własnością Ducha.

W dziele Łukasza „moc" (*dynamis*) oznacza nadludzką siłę (por. Łk 21, 27) szatańską lub boską. Oprócz efektu stwórczego (Łk 1, 35) moc boska oznacza zwycięstwo nad duchem nieczystym (np. Łk 4, 36: „[...] z władzą i mocą rozkazuje nawet duchom nieczystym i wychodzą"), nad chorobami (np. 6, 19: „moc wychodziła od Niego i uzdrawiała wszystkich"), występuje też w znaczeniu cudu (np. Dz 2, 22).

Natomiast inspiracji Ducha Świętego Łukasz przypisuje dary prorockie (por. Łk 4, 18), mówienie językami (por. Dz 2, 1 nn.; 19, 6) pobudzenie do ewange-

[11] Zob. A. J a n k o w s k i. *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*. Kraków 1982 s. 23.

lizacji (Dz 8, 29), kierowanie nią (16, 6 n.) i dodawanie odwagi wobec trybunałów (por. 4, 31). Unika zaś przypisywania Duchowi egzorcyzmów (por. Łk 11, 20 z Mt 12, 28) i uzdrowień[12].

Obecność obu terminów razem wskazuje na działania Boże bardziej złożone (por. Łk 1, 35). Jednym z takich złożonych działań jest dawanie świadectwa. Łukasz rozróżnia między ewangelizacją słowną, która jest inspirowana przez Ducha (por. Dz 4, 31): „zostali napełnieni Duchem Świętym i głosili odważnie słowo Boże", a także Łk 12, 12; Dz 2, 40; 4, 8), a świadectwem dawanym „z wielką mocą" (Dz 4, 22) i „ze znakami i cudami" (5, 12)[13]. Tylko w Łk 24, 49 autor zdaje się traktować oba terminy równoważnie, ale charakter obietnicy tłumaczy ogólnikowe określenie przyszłego wyposażenia Apostołów („jakaś pomoc z góry"). Niemniej w Dz 1, 8 znacznie zbliża oba terminy. Powiązanie mocy z Duchem jest właściwe Łukaszowi[14], który zdaje się uważać „moc" za energię Ducha[15]. Moc wyraża efekt obecności Ducha (por. Łk 1, 17. 35; 4, 14; 24, 49; Dz 1, 8; 6, 3. 5. 8)[16]. Duch jest bardziej osobowy, a Jego interwencje są natury raczej niematerialnej. W interwencjach złożonych pełni rolę bardziej zasadniczą niż moc (por. np. Dz 1, 8)[17].

W świetle powyższego w. 38 można zinterpretować następująco: Jezus został namaszczony Duchem Świętym dla prorockiego głoszenia Dobrej Nowiny o zbawieniu i mocą dla działania cudów, potwierdzających Jego misję zbawczą polegającą na usuwaniu śladów grzechu (opętania, choroby)[18]. Przy tym namaszczenie Duchem Świętym i mocą charakteryzuje się swoistą jednością. Określa ono dwa aspekty jednej działalności ewangelizacyjnej Jezusa. Konsekwentne rozróżnianie Ducha i mocy zdaje się podkreślać duchowy, niematerialny charakter eschatologicznego daru Ducha Świętego.

---

[12] Por. G. H a y a–P r a t s. *L'Esprit Force de l'Église*. Paris 1975 s. 43 n.

[13] Tamże s. 40 n.

[14] Por. H. C o n z e l m a n n. *Die Mitte der Zeit. Studien zur Theologie des Lukas*. Tübingen 1962[4] s. 171.

[15] Por. C. K. B a r r e t t. *The Holy Spirit and the Gospel Tradition*. London 1947 s. 77.

[16] D u p o n t. *Nouvelles Études* s. 327.

[17] Por. H a y a–P r a t s, jw. s. 43 n.

[18] Por. tamże s. 41.

DIE SALBUNG MIT DEM HEILIGEN GEIST UND MIT KRAFT (APG 10, 38)

Zusammenfassung

In Apg 10, 38 lesen wir, daß Gott Jesus mit dem Heiligen Geist und mit Kraft gesalbt hat. Den Kontext berücksichtigend, wird es im Artikel gezeigt, daß die Taufe Jesu in Jordan – nach Lukas – eine Offenbarung seiner messianischen Mission war. Jesus war Messias, aber als Knecht Gottes und als Prophet. Während der Taufe in Jordan bekam Er die Salbung mit dem Heiligen Geist und mit Kraft, um machtvolle Taten, Wunder und Zeichen zu tun, durch die Gott Jesus beglaubigt hat. Am Ende wird die Beziehung zwischen dem Heiligen Geist und der Kraft analysiert und auch die Bedeutung dieser Gaben für die Mission von Jesu besprochen.

Zusammengefaßt von Włodzimierz Cyran